

SPRAWOZDANIE

W kwestii liczby uczniów w klasie należy stwierdzić, że nie udało się jej dotychczas jednoznacznie określić. Prawdopodobnie jest to liczba naturalna w zakresie od 15 do 76. Komisja powołana w celu jednoznacznego ustalenia liczebności klasy nie zdołała ostatecznie rozwiązać problemu ze względu na niespodziewany przymusowy pobór do najwyższych władz partyjnych, który dotyczył około jednej trzeciej jej członków wliczając skarbnika. Ponadto przewodniczący wykazywał poważne ubytki w zestawie kości trzewioczaszki, w wyniku czego mówił bardzo niewyraźnie z ukraińskim akcentem. Dyrektor szkoły wobec niemożności ustalenia wysokości dodatku za wychowawstwo, który to dodatek jest wprost proporcjonalny do kwadratu liczby uczniów pomniejszony o wzrost wychowawcy wyrażony w stopach, poprosił wychowawcę w służbowej rozmowie o ustalenie liczby uczniów w klasie we własnym zakresie. Po zakończeniu przeznaczonych na to płatnego urlopu trwającego czterdzieści dni i czterdzieści nocy, wychowawca ustalił liczbę uczniów na 19×10^3 (słownie: dziewiętnaście miliardów) oraz dostarczył zaświadczenie lekarskie, że na podstawie badań z użyciem PCR (polymerase chain reaction) ma 12 centymetrów wzrostu. Podejrzewając wychowawcę klasy o celowe zawyżenie liczby uczniów oraz w trosce o budżet państwa dyrektor zawiesił go w prawach do wykonywania zawodu, wystąpił przeciwko niemu na drogę sądową po czym zniknął. Sprawa niestety utknęła w pierwszej instancji ze względu na trudności w ustaleniu podległego sądu rejonowego. Obiecująco zapowiadała się, jak każda inicjatywa oddolna, próba ustalenia liczby uczniów w klasie podjęta przez ich rodziców zrzeszonych w tajnej organizacji „Wspólnota TKWIĘ”. Jej agenci zdołali niepostrzeżenie wszczepić wszystkim uczniom klasy 17 mikrochipów i objąć ich systemem całodobowego monitoringu dzięki zastosowaniu domowej roboty systemu GPS. W efekcie udało się oszacować liczbę uczniów w zakresie od 16,997 do 17,006 z 99% przedziałem ufności. Niestety nie było możliwe ponad wszelką wątpliwość określić naturalnej liczby uczniów ze względu na efekty relatywistyczne związane z systemem nawigacji satelitarnej. Prawdopodobnie również ten problem zostałby wkrótce rozwiązany przez sekcję fizyków teoretycznych pracujących dla Wspólnoty TKWIĘ w ukrytych w lesie podziemnych laboratoriach, jednak teren ten został namierzony przez służby specjalne i błyskawicznie spacyfikowany przy użyciu ciężkiego sprzętu pancernego i wojsk chemicznych. Wspólnota TKWIĘ była przecież organizacją nielegalną.

Paweł Przybył